

# Beata Kurządkowska

---

## O aktualności utworów literackich Janusza Korczaka

---

Prace Literaturoznawcze 2, 89-100

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Beata Kurządkowska

UWM w Olsztynie

## O aktualności utworów literackich Janusza Korczaka

### The topicality of Janusz Korczak's literature

**Słowa kluczowe:** XX wiek, literatura dla dzieci i młodzieży, Janusz Korczak, bohater dziecięcy, czytelnictwo

**Key words:** 20<sup>th</sup> century, literature for children and youth, Janusz Korczak, child hero, reading

Janusz Korczak, a właściwie Henryk Goldszmit, był polskim lekarzem pochodzenia żydowskiego, pedagogiem, pisarzem, publicystą, działaczem społecznym, przyjacielem dzieci, wychowawcą, opiekunem nazywanym „Starym Doktorem” lub „Panem Doktorem”. Jego życiorys został skrupulatnie przestudiowany i uporządkowany w różnorodnych bibliografiach i kalendarzach. Dane biograficzne pochodzą zarówno z autentycznych dokumentów z jego życia oraz wspomnień innych osób<sup>1</sup>, jak i z dzieł, w tym pamiętników<sup>2</sup>, pisanych przez niego samego. Po śmierci Korczaka wiele ulic, szkół, drużyn harcerskich i domów dziecka nazwano jego imieniem.

Niestety, wiedza o Korczaku jako znakomitym polskim pisarzu, klasyku polskiej literatury dziecięcej i autorze oryginalnego systemu wychowawczego bardzo często ogranicza się do obiegowych opinii. Jego dorobek znany jest prawdziwie jedynie gronu filologów i pedagogów, wybrane utwory zaś są kojarzone przez dorosłych już dziś czytelników, dla których były one obowiązkową lekturą w szkole. Współczesnemu pokoleniu dzieci i młodzieży twórczość tego pisarza jest raczej obca, ponieważ Korczakowskie powieści zostały zastąpione „nowoczesną” baśnią literacką, utworami, których źródło tkwi w czasach najnowszych. W ostatnim okresie zainteresowanie tym autorem nieco odżyło, gdyż rok 2012 ogłoszono Rokiem Korczaka. W związku

---

<sup>1</sup> *Wspomnienia o Januszu Korczaku*, wybór i oprac. L. Barszczewska, B. Milewicz, Warszawa 1989.

<sup>2</sup> J. Korczak, *Pamiętnik i inne pisma z getta*, Warszawa 2012.

<sup>3</sup> M. Falkowska, *Kalendarz życia, działalności i twórczości Janusza Korczaka*, Warszawa 1989.

z tym organizowano poświęcone mu sympozja i konferencje, wystawy, w bibliotekach i szkołach powracano do jego twórczości dzięki różnym akademiaom, konkursom itp.

Janusz Korczak urodził się 22 lipca 1878 lub 1879 roku w Warszawie, zmarł zaś prawdopodobnie 5 sierpnia 1942 roku w Treblince. Daty nie są w stu procentach pewne, ponieważ brakuje dokumentów potwierdzających te przypuszczenia. Są one wynikiem ustaleń badaczy, którzy na podstawie różnych źródeł próbowali oszacować prawdopodobny czas życia pisarza<sup>3</sup>.

Korczak pozostawił po sobie wielkie dziedzictwo piśmiennicze, w dużym stopniu zainspirowane działalnością społeczną na rzecz dzieci. Jego debiut pisarski miał miejsce 26 września 1896 roku. Pod pseudonimem „Hen” opublikował w 39. numerze „Kołców” tekst pod tytułem *Węzeł gordyjski*. Później występował pod pseudonimem Janusz Korczak<sup>4</sup>.

Jego publikacje można usytuować w dwóch zasadniczych obszarach. Pierwszy z nich obejmuje prace o charakterze pedagogicznym, w których przedstawia swoje poglądy na temat sposobu wychowania dzieci, kontaktów z dorosłymi, kwestii rozwoju, psychiki, przystosowania społecznego itp. Przykładem jest tekst *Jak kochać dziecko*, który powstał na przełomie lat 1920-1921, oraz kolejne jego części: *Dziecko w rodzinie*, *Internat*, *Kolonie letnie*, *Dom Sierot*, *Prawidła życia. Pedagogika dla dzieci i dorosłych*. W ostatniej z jego prac *Pedagogice żartobliwej* zostaje poruszona kwestia stosunku dziecka do świata i świata do dziecka.

Drugą część stanowią utwory o charakterze literackim. Według porządku chronologicznego można tu wymienić: *Dzieci z ulicy*, *Koszatki opatki*, *Dziecko salonu*, *Moški*, *Joski*, *Srule*; *Józki*, *Jaški*, *Franki*; *Stawa*, *Bobo*, *Kiedy znów będą mały*, *Bankructwo małego Dżeka*, *Król Maciuś Pierwszy*, *Król Maciuś na bezludnej wyspie*, *Kajtuś Czarodziej*, *Ludzie są dobrzy*, *Trzy wyprawy Herszka*.

Poza tym podziałem trzeba usytuować *Pamiętnik*, w którym autor w czasie II wojny rozpoczął spisywanie swoich wspomnień i doświadczeń, oraz książkę zatytułowaną *Momenty wychowawcze*, ujawniającą pisarski warsztat pracy Korczaka – formy i sposoby obserwacji dzieci.

Artykuł ma na celu analizę twórczości literackiej Korczaka z dzisiejszej perspektywy i zwrócenie uwagi na aktualność tematów poruszanych w jego tekstach. Interpretacja zmierza do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy w nowej rzeczywistości utwory Korczaka mogłyby funkcjonować w dziecięcych

---

<sup>4</sup> W 1898 roku Henryk wziął udział w konkursie na interesującą sztukę, ogłoszonym przez Ignacego Paderewskiego. Stworzył wtedy dwie prace. Jedną z nich podpisał pseudonimem „Janasz Korczak”, a drugą „Janusz”. Informacje o werdykcie wydrukowano w prasie. Henryk otrzymał wówczas wyróżnienie, ale z powodu błędu zecerskiego już pod pseudonimem „Janusz Korczak”. Od tego czasu wszystkie teksty podpisywał w ten sposób. Zob. J. Olczak-Ronikier, *Korczak. Próba biografii*, Warszawa 2002, s. 100, 105.

i młodzieżowych spisach lektur, nie tylko tych szkolnych. Formułowane tu tezy wykorzystują ustalenia zawarte w pracach: Aleksandra Lewina *Możliwości twórczego wykorzystania spuścizny pedagogicznej Janusza Korczaka*<sup>5</sup>, a także Marii Juszczyk *Reminiscencje myśli Janusza Korczaka wykorzystywane w nowoczesnych modelach kształcenia*<sup>6</sup>. Obie dotyczą głównie myśli pedagogicznej. Podstawą analizy staną się konkretne utwory literackie Janusza Korczaka.

Twórczość Janusza Korczaka w większości zalicza się do kręgu literatury dla dzieci i młodzieży. Jest to typ literatury wyodrębniony ze względu na specyficzne właściwości (według określenia Jana Cieślukowskiego nazywany literaturą osobną<sup>7</sup>). Przyjrzyjmy się konstrukcji utworów i problemom w nich poruszonym.

Pierwszoplanowym bohaterem literackim u Korczaka zawsze jest dziecko, a dorośli odgrywają często ważne role poboczne. Nawet w książce *Kiedy znów będę mały*<sup>8</sup>, w której paralelnie występuje jeden bohater jako osoba dorosła i jako dziecko, w toku narracji postać dziecięca jest dominująca. Taki dobór bohatera pierwszoplanowego, wbrew pozorom, nie wynika tylko z typu literatury, jaką utwór reprezentuje, ponieważ nie jest jej obligatoryjną cechą. Występowanie dziecka jako osoby najważniejszej w utworze najprawdopodobniej wynikało z założeń samego autora. Korczak marzył o napisaniu wielkiego dzieła o dziecku, o dotarciu do tajemnicy jego rozwoju.

Innym powodem, dla którego to właśnie bohater dziecięcy zajmuje centralne miejsce w utworach Korczaka, jest chęć uczynienia tekstu czytelnym dla dziecięcego odbiorcy. Postacie zazwyczaj są w wieku 7–13 lat, obojga płci, z przewagą płci męskiej, bo przecież problemy chłopców były autorowi najbardziej znane. Dzieci obdarzone są zwykle jakąś szczególną cechą, wiedzą czy umiejętnością:

Wydaje się, że każda z tych postaci jest inspirowana marzeniem człowieka o byciu kimś wartościowym. Maciuś – mały chłopiec, który rządzi królestwem, chciałby być władcą. Kajtuś za sprawą czarów może zmieniać otaczający go świat [...] Dżek to kolejny typ chłopięcej duszy, tym razem młodego finansisty, marzyciela-biznesmena, którego projekt finansowy upada [...]<sup>9</sup>.

Młody czytelnik poznaje sposób myślenia dziecięcego bohatera i jego przygody, może też z nim się łatwo utożsamić.

---

<sup>5</sup> A. Lewin, *Możliwości twórczego wykorzystania spuścizny pedagogicznej Janusza Korczaka*, Warszawa 1978.

<sup>6</sup> *Reminiscencje myśli Janusza Korczaka wykorzystywane w nowoczesnych modelach kształcenia*, red. M. Juszczyk, Częstochowa 1996.

<sup>7</sup> J. Cieślukowski, *Literatura osobna*, Warszawa 1985.

<sup>8</sup> J. Korczak, *Kiedy znów będę mały*, Warszawa 1983.

<sup>9</sup> A. Ungeheuer-Gołąb, *O chłopcu... (według Korczaka)*, „Guliwer” 2011, nr 4, s. 51.

Dziecko nie jest jednak jedynym elementem łączącym utwory Korczaka. Takich wspólnych motywów lub powtarzających się problemów jest znacznie więcej. Przy analizie bohatera dziecięcego warto zwrócić uwagę na naturalne środowisko dziecka, jakim jest rodzina.

W utworach Korczaka rodzina nie bierze bezpośrednio udziału w wydarzeniach, lecz stanowi ich tło. Jest potrzebna, by umotywować istnienie w fabule głównego bohatera. W powieściach pojawiają się postacie rodziców, rodzeństwa (zawsze młodszego), czasem dalszych krewnych. Wspomina się o rodzicach nawet wtedy, gdy już nie żyją, tak dzieje się np. w *Królu Maciusiu Pierwszym*<sup>10</sup>, gdzie chłopiec ciągle sięga myślą do zmarłej matki, a jej zdjęcie nosi w kieszonce na piersi. Relacje rodzinne, chociaż ważne dla konstrukcji głównego bohatera, nie są szczegółowo charakteryzowane. Zazwyczaj opisane są dość ogólnikowo, jednak z wyraźnym określeniem ich roli i znaczenia dla głównego bohatera. W opisach brakuje informacji o wspólnie spędzonym czasie, rozmowach i panujących uczuciach. Życie rodzinne wydaje się więc jałowe i puste, czasem wręcz patologiczne:

To wielkie nieszczęście mieć ojca pijaka. Pijakom powinno zabronić się żenić. Bo męczą się potem i żona, i dzieci.

– Boimy się przed każdą wypłatą: czy ojciec przyniesie pieniądze do domu, czy cały tydzień będziemy się głodzili. I pomyśl tylko, co to za przyjemność, kiedy pijany, nie wie, co się z nim dzieje, a jak się wyśpi, wstydzi się i głowa go boli.

– A ty nie możesz powiedzieć, żeby przestał?

– Co ja tam będę mówił? Już mama dosyć płacze, krzyczy i przeklina. Obiecuje, a potem tak samo. Jak dziecko<sup>11</sup>.

W większości przypadków relacja z rodzicami nie jest prezentacją tylko stosunków syn – matka czy syn – ojciec, ale ma głębszy wymiar i jest ukazaniem relacji dziecko – dorosły. Anna Maria Czernow zwraca uwagę, że relacja dziecka z dorosłym funkcjonuje w twórczości Korczaka na zasadzie konfliktu<sup>12</sup>. Anna Onichimowska sądzi nawet, że ów konflikt jest wręcz główną cechą twórczości Korczaka, podporządkowującą sobie wszystkie elementy jego strategii pisarskiej<sup>13</sup>. Najdobitniej konflikt ten ukazuje powieść *Król Maciś Pierwszy*, w której następuje odwrócenie ról społecznych, pełnionych tradycyjnie przez dzieci i osoby dorosłe. Dzieci idą do pracy, natomiast dorośli do szkoły. Rozwiązanie to ma przyczynić się do nawiązania porozumienia pomiędzy pokoleniem rodziców i dzieci. Niestety, to porozumienie nie następuje. Dzieci wyraźnie formułują zarzuty i zażalenia wobec dorosłych, jednak

<sup>10</sup> J. Korczak, *Król Maciś Pierwszy*, Warszawa 1989.

<sup>11</sup> Tegoż, *Kiedy znów będę maty*, Warszawa 1983, s. 95.

<sup>12</sup> A. M. Czernow, *Pod berłem króla dzieci. Strategie karnawalizacyjne w powieści Janusza Korczaka*, „Guliwer” 2011, nr 4, s. 14.

<sup>13</sup> A. Onichimowska, *Świat dzieci a świat dorosłych w powieściach Korczaka*, w: *Sztuka dla dzieci szkolnych. Teoria – recepcja – oddziaływanie*, red. M. Tyszkowa, Warszawa 1979.

same, zmuszone „do bycia dorosłymi”, również nie potrafią wywiązywać się ze swoich obowiązków. Dlatego też wzruszające mogą być opisy podkreślające rolę rodzica–dorosłego, jak np. w utworze *Kiedy znów będę maty*, w którym osierocony już dorosły narrator staje się znowu dzieckiem i jako dziecko może cieszyć się ich powtórą obecnością:

Spojrzałem na mamę i myślę. „Biedna, dobra mama, ona nic nie wie i nic nie rozumie”. I pomyślałem: „I biedna, i stara”. Bo jak mama siedziała pochylona, zobaczyłem, że ma siwe włosy i zmarszczki. Może niestara jeszcze, ale życie ma ciężkie. I myślę: „Dobrze, że znów mam matkę. Kłopot z rodzicami mają dzieci, ale bez rodziców gorzej – źle – bardzo smutno i źle”<sup>14</sup>.

Opisując sposób prezentacji rodziny w różnych opowieściach Korczaka, należy zwrócić uwagę, że rodzina nie podlega idealizacji ani nie stanowi istotnego elementu życia bohatera. Jest ważna, ale nie najważniejsza, często naznaczona piętnem problemów. Nie jest to typowy obraz, jaki przedstawia się młodym czytelnikom. Korczak pisał jednak utwory dla dzieci, z którymi obcował, czyli dla dzieci osieroconych lub z rodzin dotkniętych problemami. Można odnieść takie ujmowanie życia rodzinnego do przeżyć samego autora<sup>15</sup>:

Myślą przewodnią całej twórczości Korczaka stała się samotność dziecka w świecie dorosłych. [...] Pierwsze lata życia zapamiętał jako pasmo niekończących się udręk, na które składały się wstyd, bezradność, poczucie winy. Te wspomnienia stały się dla niego cennym źródłem inspiracji pedagogicznych i literackich<sup>16</sup>.

Następnym motywem tematycznym pojawiającym się w utworach Janusza Korczaka jest przyjaźń. Wiąże się ona z przebywaniem głównego bohatera w kręgu rówieśniczym. Posiadanie bliskiej osoby, z którą można dzielić radości i smutki, jest nieodzowną częścią dzieciństwa. Wspólne gromadzenie skarbów, spotkania, tajemnice, radosne zabawy – to istota młodzieńczej przyjaźni.

Smutno było Maciusiowi, gdy siedział samotny w swoim pokoju, i smutno było, kiedy przez kratę królewskiego ogrodu patrzył na wesołe zabawy dzieci służby pałacowej na podwórzu królewskim. Bawiło się siedmiu chłopców – najczęściej w wojsko. I zawsze prowadził ich do ataku, ćwiczył i przewodził taki jeden nieduży, strasznie wesoły chłopak. Nazywał się Felek. Tak chłopcy na niego wołali. Chciał go Maciś wiele razy zawołać i choć przez kratę trochę porozmawiać, ale nie wiedział, czy wolno, i czy wypada, i nie wiedział co powiedzieć, jak zacząć rozmowę<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Tamże, s. 135.

<sup>15</sup> Janusz Korczak nie nawiązał pozytywnych relacji ze swoim ojcem. Będąc dzieckiem, czuł się nieakceptowany i odrzucony przez ojca, a ponadto wymogi, jakie były stawiane wobec niego, przerastały jego możliwości. Po śmierci ojca Korczak był zmuszony do podjęcia pracy zarobkowej, aby pomóc samotnej matce w utrzymaniu rodziny.

<sup>16</sup> J. Olczak-Ronikier, dz. cyt., s. 61.

<sup>17</sup> J. Korczak, *Król Maciś Pierwszy*, s. 9.



Bohaterowi książki *Król Maciuś Pierwszy* udało się przezwyciężyć wszelkie trudności i nawiązać znajomość ze zwykłym chłopcem Felkiem. Przyjaźń nie zawsze jest łatwa. Zdarzają się kłótnie, następnie czas obrażania się, godzenia i powrót do wspólnych zabaw. Niezależnie od przejściowych kłopotów przyjaźń pomiędzy bohaterami dziecięcymi sprawia im wiele radości. Jest swoistą szkołą budowania relacji, których nie udało się zbudować między dziećmi a dorosłymi. Stąd też w opisach związanych zarówno z zawieraniem, jak i podtrzymywaniem przyjaźni przejawiają się wartości dydaktyczne.

Kolejnym tematem dość często pojawiającym się w utworach dla dzieci tego wybitnego pedagoga jest życie szkoły. Jak zauważa Jolanta Szcześniak, szkoła może być przedstawiona w literaturze w dwojaki sposób: jako miejsce przygód i zabawnych doświadczeń lub też jako źródło problemów, negatywnie wpływających na dziecko<sup>18</sup>. W perspektywie Korczakowskiej dominuje, o ile nie występuje w całości, wariant drugi. Jedynymi pozytywnymi przejawami wpływu szkoły na dziecko okazuje się działalność Dżeka Fultona w książce *Bankructwo małego Dżeka*. Optymistyczne akcenty płyną tu z faktu wrodzonej zaradności chłopca oraz okazywanego mu zainteresowania nauczycielki. Jednak w innych utworach zazwyczaj relacja nauczyciel – uczeń ukazana jest w ponurych barwach. Ten obraz jest między innymi wynikiem osobistych doświadczeń szkolnych samego autora<sup>19</sup>.

Zajmując się szkołą, autor uwzględnił również charakterystykę różnego typu uczniów: lizusów, przeciętniaków i łobuzów oraz przedstawił ich wpływ na nauczycieli i innych kolegów. Pisarz jako pedagog widział również drugą stronę problemu, za który odpowiedzialni byli nieprofesjonalni wychowawcy. Dlatego też w jego utworach pojawiają się wzory dobrych nauczycieli.

Opisy różnego typu użytecznych oraz pouczających zabaw i zabawek to następna kwestia, którą podejmuje Korczak w utworach dla dzieci i młodzieży. Najwięcej tego typu fragmentów znajdujemy w dwóch książkach: *Moski, Joski i Srule* oraz *Józki, Jaśki i Franki*, które przedstawiają pobyt dzieci na koloniach. Możliwość wyjazdu na wieś oraz obecność kolegów to szansa, być może jedyna w ich życiu, na beztrudną zabawę. Rodzaje zabaw podpowiada

---

<sup>18</sup> Por. J. Szcześniak, *Szkolne doświadczenia bohaterów prozy Janusza Korczaka*, „Guliver” 2006, nr 1–4, s. 37.

<sup>19</sup> Badacze zwracają uwagę, że w następującym fragmencie utworu *Kiedy znów będę mały*, s. 33 opisane zostały prawdziwe doświadczenia autora: „Podzieliłem stronice na trzy części. Na środku narysowałem pauzę. Jak chłopcy się goniają, a jeden coś zbroił, bo nauczyciel rwie go za ucho, a on się wyrzywa i płacze. A ten go trzyma za ucho i taką jakby szpicrutą wali po plecach. Chłopak nogę podniósł w górę, zupełnie jakby wisiał w powietrzu. A inni patrzą: głowy pospuszczali, nic nie mówią, bo się boją. To było we środku. Na prawo narysowałem klasę: jak nauczyciel daje linię łapy. Tylko jeden lizuch z pierwszej ławki się śmieje, a innym żal. A na lewo dają już prawdziwe różgi. Chłopiec leży na ławce, woźny trzyma za nogi. A nauczyciel kaligrafii, z brodą, podniósł rękę do góry i różgę. Taki mroczny, jakby więzienny obraz. Takie ciemne tło dałem. [...] Jak miałem osiem lat, ja do tej szkoły chodziłem”.

dzieciom ich wyobrażenia oraz warunki zewnętrzne i znajdujące się w pobliżu przedmioty. Dzieci potrafią stworzyć statek z drzew o rozłożystych gałęziach, fortece z piasku przy pomocy łopat, a nawet rąk, gdy tych pierwszych zabraknie, piękne szafasy, w których obowiązują nieraz bardziej restrykcyjne prawa wspólnego zamieszkania niż w rzeczywistości. Wiele radości sprawiają dzieciom drobiazgi, takie jak puszczanie łódeczek z kory po wodzie, spotkania z dziewczynkami z ośrodka nieopodal, a nawet zbieranie poziomek czy grzybów. Jest to czas, w którym jedynymi ich problemami mogą być zranione kolano lub przypadkowo zrobiona plama na ubraniu.

Książka, która wyróżnia się zarówno dynamizmem, jak i tematyką w sposób szczególny, jest *Kajtuś Czarodziej*. Główny bohater, chłopiec o imieniu Antoś i przydomku Kajtuś, jest wielkim rozrabiaką. Chcąc wpływać na otaczającą go rzeczywistość, postanawia zostać czarodziejem, co mu się wkrótce udaje. Nie wykorzystuje jednak swojej magicznej mocy do czynienia dobra, lecz na różnego typu psoty, które niejednokrotnie wywołują wielki zamęt i przerażenie wśród ludzi.

Mocą swoją i wola, i rozkazem żądam, żeby była już godzina dwunasta. A było dopiero piętnaście po ósmej. Żaden czar Kajtusia nie wywołał jeszcze takiego zamieszania w całej Warszawie. Co kto spojrział na zegar, oczom swoim nie wierzy. Każdy naprzód robi w domu awanturę, że ktoś przesunął wskazówki zegara, potem biegnie do sąsiada, żeby sprawdzić. Telefonują na prawo i na lewo, bo chcą wiedzieć, co się stało, która naprawde jest godzina. [...] Wszyscy spóźnieni: myśleli że wcześniej, a tu już południe<sup>20</sup>.

Po wielu fantastycznych przygodach i niezwykłych czarach Kajtusiowi zaczyna czegoś brakować, powoli zaczyna rozumieć, że jego postępowanie jest niewłaściwe i przynosi negatywne skutki: burzy porządek, wywołuje smutek i poczucie krzywdy. Jednak zaczyna to rozumieć dopiero wtedy, gdy przez „czarowanie” także on doznaje krzywdy. Składa wówczas przysięgę, że stanie się lepszy.

Książka *Kajtuś Czarodziej* charakteryzuje się też, zgodnie z jedną z charakterystycznych cech literatury dla dzieci i młodzieży, występowaniem elementów fantastycznych, których obecność autor wyjaśnia następująco:

Zanim zacząłem pisać o Kajtusi, rozmawiałem z chłopcami o czarach, z dziewczynkami o wróżkach. Potem czytałem im różne rozdziały. Poprawiałem, zmieniałem i przerabiałem opowieść. Chciałem, żeby książka była ciekawa. Nie chciałem żeby była straszna i za trudna<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> J. Korczak, *Kajtuś Czarodziej*, Łódź 1994, s. 110.

<sup>21</sup> Cyt. za: K. Zabawa, *Kajtuś Czarodziej Janusza Korczaka – baśń dla dorosłych czy dla dzieci?* „Guliwer” 2008, nr 3, s. 41.



Innym tematem pojawiającym się w twórczości Korczaka jest wojna. Motyw ten występuje w *Królu Maciusiu Pierwszym*, a także w *Królu Maciusiu na bezludnej wyspie*. Problem wojny jeszcze do niedawna wydawał się bardzo odległy i niezrozumiały dla dzieci żyjących współcześnie. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że książka *Król Maciuś Pierwszy* została po raz pierwszy wydana w 1922 roku, czyli zaraz po pierwszej wojnie światowej. Dzieci, do których książka była wtedy skierowana, mogły pamiętać minione wydarzenia. Korczak nawiązuje zatem celowo do niezbyt odległej przeszłości, by wytłumaczyć mechanizmy wojny. Nie czyni tego jednak wprost, bo byłoby to zbyt drastyczne dla młodego odbiorcy. Wyjaśnienie, czym jest wojna, wpływa z przygód i doświadczeń głównego bohatera Maciusia, który uczestniczy w walce, jest na froncie i widzi bezsens śmierci i zniszczeń. Obraz wojny jest dostosowany do wrażliwości młodego odbiorcy. Jan Twardowski ujmował Korczakowski styl pisania w następujący sposób: „opowiadać ze szczegółami, a nie ogólnikami. Nazywać świat po imieniu. Nie ptak. Tylko szpak, drozd, słowik. Określić kolory. Nie drzewo, tylko dąb, wiąz”<sup>22</sup>. Wojna nie jest przez taką kreację tak drastyczna, jak w rzeczywistości. Korczak mówi o śmierci żołnierzy, ale wydaje się to odległe od głównego bohatera. W książce pojawiają się jednak sytuacje zagrożenia i niebezpieczeństwa, cierpienia i bólu:

Nie uniknął i Maciuś rany. Przykro mu było iść do szpitala. Taka mała rana – nawet kość nie ruszona. Ale doktor się uparł – odesłał. Leży Maciuś na łóżku – po raz pierwszy od czterech miesięcy. Ach, jakie szczęście! Siennik, poduszka, kołdra, białe prześcieradło, ręcznik płócienny, stolik biały przy łóżku, kubek, talerz, łyżka podobna trochę do tych, którymi jadał w pałacu królewskim. Rana się prędko goiła, siostry i lekarze bardzo byli mili – Maciuś czułby się nawet dobrze, gdyby nie straszne niebezpieczeństwo<sup>23</sup>.

Mimo istniejącego zagrożenia wojna była dla Maciusia przygodą pozwalającą na poznanie życia, ludzi, na wyrobienie siły własnego charakteru i ukształtowanie poglądów, a także zdobycie wiedzy: „I znów miał się Maciuś nowej rzeczy dowiedzieć. Przecież nie mogły wojska tak siedzieć tylko w okopach. Bo co to by było? Jakby się wojna skończyła?”<sup>24</sup>

Poprzez losy Maciusia Korczak podejmuje także problem władzy. Jako bardzo młody król miał dość szybko możliwość skorzystania z jej przywilejów. Mógł wydawać rozkazy i decydować o ważnych sprawach. Jest to przecież marzenie każdego dziecka. Okazało się, że nie jest to jednak zadanie łatwe, a mądre i sprawiedliwe rządzenie państwem nie należy do najprostszyc

---

<sup>22</sup> Cyt. za: M. Grzebałkowska, *Książd paradoks. Biografia Jana Twardowskiego*, Kraków 2011, s. 135.

<sup>23</sup> J. Korczak, *Król Maciuś Pierwszy*, s. 29.

<sup>24</sup> Tamże, s. 32.

*Król Maciuś Pierwszy* to bajka, a zarazem lustro, w którym odbijają się problemy tamtych lat. Można by uznać, że książka powstała na zamówienie społeczne i wynikała z poczucia obywatelskiego obowiązku. Pisana prostym stylem, objaśniała dzieciom tajemnice funkcjonowania państwa i uświadamiała, jak trudno budować sprawiedliwy ład<sup>25</sup>.

Czy król może robić wszystko, na co ma ochotę? Czy może wprowadzać reformy wedle swych upodobań? Czy może rozdawać dzieciom słodycze i prezenty? Czy może kazać dorosłym chodzić do szkoły, a dzieciom do pracy? Bohater, postawiony w nowej roli, zauważa, że bardzo często trzeba robić coś, na co nie ma się ochoty, a żądania dzieci bywają bezsensowne. Trzeba szukać rozwiązań praktycznych, które zadowolą większą grupę społeczną niż tylko dzieci.

Korczak nie omija problemu najtrudniejszego w świecie dziecka: umierania i śmierci. Nie są to rozbudowane wątki, na których skupia się opowieść, lecz ważne dla rozwoju fabuły epizody. Na przykład już na samym początku opowieści *Król Maciuś Pierwszy* jest mowa o śmierci ojca głównego bohatera.

– Tatusiu, tatusiu – krzyknął Maciuś ze łzami – ja nie chcę, żebyś Ty umarł! Król otworzył oczy i smutnie popatrzył na synka. – I ja nie chcę umierać – powiedział król cicho – nie chcę ciebie, synku, samego na świecie zostawiać. Doktor wziął Maciusia na kolana – i już więcej nic nie mówili. A Maciuś przypomniał sobie, że już raz tak siedział przy łóżku. Wtedy to ojciec trzymał go na kolanach, a na łóżku leżała mamusia, tak samo blada, tak samo ciężko oddychała. „Tatusi umrze, jak mamusia umarła” – pomyślał Maciuś<sup>26</sup>.

Z kolei w *Kajtusiu Czarodzieju* i w *Spowiedzi Motyla* umiera babcia. Bohaterowie dziecięcy tracą najbliższe osoby. Bezpośrednimi adresatami Korczakowskich opowieści były dzieci osierocone, więc śmierć to doświadczenie, z którym się już zetknęli. Joanna Olczak-Ronikier zauważa, że autor również bardzo wczesnie przeżył odejście swojej babci, z którą ze wszystkich członków rodziny miał najlepszy kontakt<sup>27</sup>. Najtrudniejsza do zaakceptowania jest kończąca dylogię o małym królu śmierć jej głównego bohatera – Maciusia. Jak stwierdza Małgorzata Wójcik-Dudek, jest to „śmierć absurdalna – król nie ginie w walce, ale przy bezsensownej szarpaninie w obronie Felka – obiboka”<sup>28</sup>.

Przedstawione powyżej tematy i motywy nie wyczerpują wszystkich zagadnień pojawiających się w twórczości Korczaka. Stanowią jednak reprezentację najważniejszych dla autora problemów.

<sup>25</sup> J. Olczak-Ronikier, dz. cyt., s. 275.

<sup>26</sup> J. Korczak, *Król Maciuś Pierwszy*, s. 6.

<sup>27</sup> J. Olczak-Ronikier, dz. cyt., s. 86.

<sup>28</sup> M. Wójcik-Dudek, *Pamiętajcie o kanarkach. O dorosłym czytaniu historii o królu Maciusiu*, „Guliwer” 2011, nr 4, s. 50.

Z pewnością można powiedzieć, że tematyka podejmowana w utworach literackich Korczaka skierowanych do dzieci nie jest łatwa i przyjemna, a takiej zwykle oczekuje się po dziecięcej literaturze. Pojawiają się tu trudne dla dziecka problemy, o smutnej wymowie, ale jednocześnie nie brakuje ciekawych przygód, wesołych zdarzeń, pięknych opisów przyjaźni. Jak zauważa Alicja Ungeheuer-Gołąb, losy głównych bohaterów Korczaka „pokazują drogę do dojrzałości i człowieczeństwa, a ta nigdy nie jest bezbolesna”<sup>29</sup>. Można się zastanawiać, czy rzeczywiście Korczak, pisząc swoje utwory, kierował je tylko do czytelnika dziecięcego? W autorskim założeniu tak miało być. Ale był to mały odbiorca sprzed prawie stu lat, kiedy rzeczywistość społeczna wyglądała zupełnie inaczej. Wówczas dzieci w wieku dziesięciu lat, a nawet młodsze, zobowiązane były do zarabkowania, aby pomagać rodzicom w utrzymaniu rodziny. Nie zawsze była to ciężka praca, tak jak ta wykonywana przez dorosłych, jednak bywała uciążliwa, odbierała bez troskę dzieciństwa. Dzieci szybciej zapoznawały się z problemami nurtującymi dorosłych, z chorobami, brakiem pieniędzy, trudnymi warunkami pracy i życia, znacznie szybciej dojrzewały. Współczesne dzieci, będąc w tym wieku, zobowiązane są głównie do pilnej nauki w szkole. Nie mają zmartwień, ponieważ większość rodziców zapewnia im wszystkie niezbędne rzeczy. Odbiorców współczesnych Korczakowi dzieli od dzisiejszych lata społecznych i kulturowych przeobrażeń.

Cechą ułatwiającą odbiór prozy Korczaka może być z pewnością język jego utworów. Potrafił on o trudnych tematach pisać w sposób bardzo prosty, bez zbędnych i trudnych pojęć, używał zdań typowych dla mowy dziecięcej, aby czytelnikowi łatwiej było oddać się lekturze i rozumieć opowieść, a także utożsamiać się z bohaterami.

Język autora *Kajtusia Czarodzieja* rzeczywiście zawiera wiele elementów słownika, składni i stylu mowy dzieci. [...] Eliptyczność składni, lapidarność, upodobanie do „niedorzeczności”, pociąg do „wywracaniek” słownych, wielka rola powtórzeń przy skrótach stylowych, swoisty rytm tej mowy...<sup>30</sup>.

Zastanowić się zatem trzeba, czy rzeczywiście utwory Korczaka są tak odległe i nieodpowiednie dla współczesnego dziecka? Joanna Papuzińska zwraca uwagę, że młody czytelnik „nie dysponuje ani wiedzą, ani potrzebą wartościowania utworów w kontekście historyczno-literackim”<sup>31</sup>, co oznacza, że może traktować utwory współczesne i dawne równorzędnie. Ponadto reguły budowy fabuły literackiej są w dziecięcych historiach bardzo podobne. Zmieniają się głównie elementy rzeczywistości otaczającej głównych bohaterów, a problemy dziecięce nieco ewoluują w innym kierunku. Niektóre z nich

<sup>29</sup> A. Ungeheuer-Gołąb, dz. cyt. s. 53.

<sup>30</sup> M. Jaworski, *Janusz Korczak*, Warszawa 1977, s. 105.

<sup>31</sup> J. Papuzińska, *Literatura dla dzieci i młodzieży – pojęcie i problemy klasyfikacji*, w: *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*, red. A. Przeclawska, Warszawa 1978, s. 28–40.

pozostają jednak uniwersalne bez względu na epokę czy wiek dziecka. Zaliczyć tu można trudności wynikające z relacji dziecka z dorosłymi oraz grupą rówieśniczą i szkołą. Bez względu na czas historyczny zawierane są przyjaźnie, odbywają się wspólne zabawy. Ponad czasem pozostają zjawiska o charakterze fantastycznym, jak też potrzeby i marzenia samych dzieci. Warto zatem zwrócić uwagę, że motywy pojawiające się w twórczości Korczaka mają charakter uniwersalny, ponadczasowy. Jego książki podejmują problemy, które są najbliższe dzieciom, ale również jasno i klarownie tłumaczą dylematy świata dorosłych. Od powstania utworów Janusza Korczaka minęło prawie sto lat. Jednak nie powinno to stanowić żadnej przeszkody w odbiorze jego tekstów przez współczesnego czytelnika. Ponadto wspomniana ponadczasowość ma jeszcze jeden wymiar. Książki autora mogą, a nawet powinni, ponownie odczytać dorośli. Małgorzata Wójcik-Dudek pisze: „wydaje mi się, że książka powoli zmienia adresata, czego zapewne nie spodziewał się sam autor”<sup>32</sup>. Niestety, aktualnie obowiązujące Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 roku w sprawie podstawy programowej nie przewiduje ani jednego utworu Korczaka wśród zaproponowanych lektur. Zatem jeśli dorośli nie będą czytali historii o Maciusiu czy Kajtusiu, to tym bardziej dzieci nie będą miały możliwości ich poznania. Korczakowskie opowieści o dzieciach, przyjaźni, śmierci, wojnie i władzy, chociaż mają uniwersalny charakter, ulegną zapomnieniu, ustępując miejsca współczesnym opowieściom. W kanonie lektur wybieranych przez młodych czytelników widoczne są fascynacje opowieściami popularnymi i znanymi z reklam chociażby telewizyjnych. Książki Korczaka nie są również eksponowane na półkach w księgarniach czy bibliotekach, dlatego dzieci i młodzież mają do nich utrudniony dostęp. Zatem cała nadzieja w dorosłych, którzy zachęcą młodego czytelnika do lektury *Króla Maciusia Pierwszego* oraz innych dzieł Janusza Korczaka.

## Bibliografia

### Źródła

- Korczak J., *Kiedy znów będę maty*, Warszawa 1983.  
Korczak J., *Król Maciuś Pierwszy*, Warszawa 1980.  
Korczak J., *Król Maciuś pierwszy na bezludnej wyspie*, Warszawa 1978.  
Korczak J., *Kajtuś Czarodziej*, Warszawa 1978.  
Korczak J., *Bankructwo małego Dżeka*, Warszawa 1979.  
Korczak J., *Józki, Jaśki i Franki*, Warszawa 1985.  
Korczak J., *Moški, Joski, Srule; Józki, Jaśki, Franki; Sława, Bobo*.

### Opracowania

- Ablewicz K., *Teksty Janusza Korczaka jako przestanie i inspiracja na przykładzie doświadczenia cierpienia dziecka*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 1995.

<sup>32</sup> M. Wójcik-Dudek, dz. cyt. s. 46.

- Bińczycka J., *Dziecko w kręgu nędzy: perspektywa korczakowska*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2010, nr 1.
- Bińczycka J., *Spotkanie z Korczakiem*, Olsztyn 2009.
- Chymuk M., *Dziecko jest jutrem: J. Korczak*, „Wychowawca” 2007, nr 6.
- Cieślakowski J., *Literatura osobna*, Warszawa 1985.
- Cwer A., *Koncepcja korczakowskiego samorządu wychowawczego*, „Podlaskie Zeszyty Pedagogiczne” 2008, nr 17.
- Czernow A. M., *Pod berłem króla dzieci: strategie karnawalizacyjne w powieści Janusza Korczaka*, „Guliwer” 2011, nr 4.
- Heska-Kwaśniewicz K., *Literacka legenda Janusza Korczaka*, „Guliwer” 2011, nr 4.
- Janusz Korczak: pisarz*, pod red. A. M. Czernow, Warszawa 2013.
- Jaworski M., *Janusz Korczak*, Warszawa 1977.
- Korczak i jego dzieło*, red. M. G. Szpyra, Z. Orlińska, Krasnobród 2006.
- Lewin A., *Możliwości twórczego wykorzystania spuścizny pedagogicznej Janusza Korczaka*, Warszawa 1978.
- Majchrzak-Mikołaj J., *Janusz K. jako humanista XX w.*, „Zeszyty Naukowe. Pedagogika WSUPIZ” 2004, nr 4.
- Papuzińska J., *Literatura dla dzieci i młodzieży – pojęcie i problemy klasyfikacji*, w: *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*, red. A. Przeclawska, Warszawa 1978.
- Papuzińska J., *Poetyka podwójnego adresata w utworach dla dzieci*, „Guliwer” 2003, nr 4.
- Pedagogika Janusza Korczaka – realizm czy utopia?*, red. I. J. Pyrzyk, Włocławek 2006.
- Prorok L., *Czy saga o Królu Maciusiu jest utopią?*, „Ruch Pedagogiczny” 1998, nr 3/4.
- Reminiscencje myśli Janusza Korczaka wykorzystywane w nowoczesnych modelach kształcenia*, red. M. Juszyk, Częstochowa 1996.
- Smolińska-Theiss B., *Korczakowska idea praw dziecka*, „Pedagogika Społeczna” 2010, nr 3/4.
- Szczeńiak J., *Szkolne doświadczenia bohaterów prozy Janusza Korczaka*, „Guliwer” 2006, nr 1.
- Ungeheuer-Gołab A., *O chłopcu... (według Korczaka)*, „Guliwer” 2011, nr 4.
- Wójcik-Dudek M., *Pamiętajcie o kanarkach: o dorosłym czytaniu historii o królu Maciusiu*, „Guliwer” 2011, nr 4.
- Wspomnienia o Januszu Korczaku*, wybór i oprac. L. Barszczewska, B. Milewicz, Warszawa 1989.
- Zabawa K., *Kajtuś Czarodziej J. K. – baśń dla dzieci czy dla dorosłych?*, „Guliwer” 2009, nr 3.
- Ziółkowska-Sobecka M., *Wartości moralne w utworach dla dzieci i młodzieży J. K.*, „Poezja i Dziecko” 2006, nr 2.
- Zmysłowska M., *Współczesność propozycji wychowawczych Janusza Korczaka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2010, nr 3.

### Summary

The article discusses the themes found in the literature of Janusz Korczak. It is characterized by major problems his prose: the structure of the main character, the place of action, the role and function of secondary motifs. Draws attention to the nature and main characteristics of literature for children and young people. Questions the universality of the themes addressed and their perceptual capabilities by modern readers for children.